

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Wracają nasi. Przybył Schick, ale również kontuzjowani są prawie gotowi do powrotu na boisko. Najlepsza wiadomość dotyczy Alessandro Florenziego.**

Reprezentant Azzurricch został powołany przez Di Francesco na mecz z Interem i teraz jest gotowy do gry. W piątek, w towarzyskim meczu na Olimpico z Chapecoense, zacznie od początku, również z kapitańską opaską. Przeciwno Brazylijczykom zobaczymy też na boisku Schicka, który podpisał wczoraj kontrakt z Romą. Po powrocie do rozgrywek ligowych, przeciwko Sampie, Florenzi może wejść na boisko w trakcie meczu, prawie jedenaście miesięcy po urazie kolana. Poprawia się też kondycja Bruno Peresa, który w pierwszym meczu ligowym z Bergamo napotkał na uraz mięśniowy. Może wrócić w Genui, 20 dni po urazie. Jego kondycja będzie oceniana z dnia na dzień.

Na koniec Karsdorp. Poprawia się też kondycja Holendra. Nie może się doczekać powrotu na boisku, przeszedł operację kolana kilka dni po podpisaniu kontraktu z Romą. Czas leczenia został zmieniony w trakcie, ale do końca września były gracz Feyenoordu powinien zaliczyć swój debiut w zespole Giallorossich. Karsdorp zaczął zwiększać nacisk treningowy na boisku, aby zobaczyć jak odpowie kolano i testy były pozytywne. Jeśli chodzi o Nurę, trzeba z kolei czekać do października. Nigeryjczyk doznał urazu mięśniowego, jego nowe zastopowanie sprawiło, że zszedł z listy transferowej. Miał dużo ofert, zaczynając od Frosinone.

Autor: abruzzo